

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W KATOWICACH

<http://www.katowice.slaska.policja.gov.pl/k14/prewencja/193141,Policjanci-z-Katowic-ostrzegaja-Oszusci-znowu-dzialaja.html>
2020-10-20, 10:10

POLICJANCI Z KATOWIC OSTRZEGAJĄ! OSZUŚCI ZNOWU DZIAŁAJĄ!

W tym tygodniu policjanci z Katowic odebrali kilkanaście zgłoszeń dotyczących prób wyłudzenia pieniędzy od osób starszych. Oszuści dzwoniąc do seniorów podawali się za funkcjonariuszy CBS lub za członka rodziny, który spowodował wypadek i potrzebuje pieniędzy. Wczoraj wyłudzili od 81-letniej kobiety 40.000 złotych. W środę usiłowali wyłudzić pieniądze od 82-letniej kobiety, która na szczęście wykazała się dużą czujnością i nie dała się oszukać. Nie bądźmy obojętni i ostrzegajmy naszych krewnych, że mogą do nich telefonować osoby podszywające się pod członków rodziny lub policjantów.

Oszuści "na wnuczka" i "na policjanta" wciąż próbują oszukiwać starszych mieszkańców Katowic. W ostatnim czasie policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Katowicach otrzymali sygnały o kilkunastu próbach wyłudzenia pieniędzy od katowickich seniorów. Wczoraj rano do 81-letniej mieszkanki Katowic zadzwonił mężczyzna, który podał się za syna kobiety. Powiedział, że spowodował wypadek drogowy i potrzebuje pieniądze. Po ich odbiór miał się zgłosić rzekomy jego znajomy. W tym przypadku niestety starsza kobieta przekazała oszustomi 40.000 złotych. Dzień wcześniej sprawca podając się za policjanta usiłował wyłudzić pieniądze od 82-letniej mieszkanki Katowic. Na szczęście starsza kobieta nie dała się oszukać.



Coraz więcej osób jest świadomych zagrożenia. Dzięki temu często przestępcom nie udaje się oszukać kolejnych osób. Seniorzy już nie dają się tak łatwo nabrać na wnuczka czy siostrzeńca, który nagle znalazł się w potrzebie i musi pilnie pożyczyć pieniądze. Oszuści ciągle modyfikują metody swojego działania. W kilku przypadkach wyglądało to w ten sposób, że najpierw do osoby starszej zadzwoniła osoba, która podawała się za członka rodziny i powiedziała, że potrzebuje pieniędzy. Nagle jednak przerywała połączenie. Po chwili zatelefonował mężczyzna, który przedstawił się jako funkcjonariusz policji czy też Centralnego Biura Śledczego. Podał jednocześnie fikcyjne nazwisko i numer służbowy. Oszust przekonywał rozmówcę, że rozpracowuje zorganizowaną grupę przestępczą i prosi, aby mu w tym pomóc. Ta pomoc ma polegać na przekazaniu gotówki i pozostawienie pieniędzy we wskazanym miejscu, które obserwuje rzekomo policja. Dzięki temu będzie można zatrzymać prawdziwych przestępców oszukujących starsze osoby „na wnuczka”. W rzeczywistości osoby dzwoniące są przestępcami, nie mającymi nic wspólnego z policją. Po przekazaniu pieniędzy lub wpłaceniu ich na wskazane przez oszusta konto, wszelki kontakt z przestępcami się urywa. Wtedy pokrzywdzony orientuje się, że padł ofiarą oszusta.

Możliwe są też inne metody działania oszustów. W tym tygodniu w kilku przypadkach mieszkańcy Katowic odebrali telefony, gdzie przestępcy podawali się za policjantów Centralnego Biura Śledczego prowadzących działania operacyjne mające zapobiec oszustwom. Przedstawiali się imieniem i nazwiskiem a także podawali numer legitymacji służbowej. Pytali o sumę zgromadzonych pieniędzy i mówili, że pieniądze na ich kontach są zagrożone. Oszuści próbują nakłonić rozmówcę do chwilowego przekazania gotówki, co rzekomo ma umożliwić złapanie prawdziwych przestępców.

Policja apeluje i radzi:

Policjanci po raz kolejny przypominają, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie. NIGDY nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanej osobie. Zwracamy się z apelem do osób młodych- informujmy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji kiedy ktoś

zadzwoń do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przed wszystkim należy zachować ostrożność – jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań.

Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wypłacamy z banku wszystkich oszczędności.

Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegamy presji czasu wywieranej przez oszustów.

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon, za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną rozłączając się! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować powiedzmy o podejrzanym telefonem komuś z bliskich.